



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Kilka pomysłów do interpretacji "Eklogi IV (zimowej)" Josifa Brodskiego

Author: Piotr Fast

Citation style: Fast Piotr. (2002). Kilka pomysłów do interpretacji "Eklogi IV (zimowej)" Josifa Brodskiego. W: B. Stempczyńska (red.), "Idee i poetyki : ze studiów nad literaturą rosyjską : tom upamiętniający 25-lecie istnienia Zakładu Historii Literatury Rosyjskiej" (S. 146-165). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Piotr Fast

Kilka pomysłów do interpretacji *Eklogi IV (zimowej)* Josifa Brodskiego

Jeśli chce się rozpoznać podstawowe kierunki przebiegu gry semantycznej prowadzonej w poemacie Josifa Brodskiego, można przyjąć kilka sposobów postępowania. Pierwszy z nich, najbardziej kuszący, bo i najłatwiejszy do podjęcia, polegałby na podążaniu przetartymi drogami. Powszechnie wiadomo, że tematem najczęściej podejmowanym przez tego poetę jest czas i usytuowanie w nim człowieka — nic więc prostszego, jak dokonać analizy (niemal wyliczenia) temporalnych motywów *Eklogi* — i gotowe. Można także kierować się porządkiem poematu, dokonując systematycznej emendacji tekstu. Droga to żmudna, ale równie skuteczna — zajęcie w sam raz dla dociekliwego magistranta. Obawiając się nadmiernej konwencjonalności postępowania badawczego, zdecyduję się tutaj na próbę mniej systematyczną, ale może (dla mnie przynajmniej) bardziej inspirującą. Przeanalizuję mianowicie kilka motywów obecnych w *Eklodze IV*, starając się odnaleźć sensy poematu i wskazać cechy szczególne poetyki Brodskiego.

Najpierw więc kilka danych rzeczowych: *Ekloga IV (zimowa)*¹ została napisana w 1980 roku, w ósmym roku emigracji autora, i jest przykładem dojrzałej twórczości poety. Autor opatrzył ją mottem zaczerpniętym z *Eklogi IV* Wergiliusza: „Ultima Cumaevi venit jam carminis aetas: / Magnus ab integro saeculorum nascitur ordo”. Brodski podaje przekład tego fragmentu w rosyjskim tłumaczeniu: „Круг последний настал по вещанью пророчицы Кумской, / Сызнова ныне времен зачинается строй величавый”. Nietrudno odczytać dyrektywę interpretacyjną zawartą w tym przesłaniu. Najogólniej mówiąc, polega ona na wskazaniu, że utwór proponować będzie analizę czasu

¹ *Сочинения Иосифа Бродского*. Издание составил и подготовил Г. Ф. Комаров. Т. 3. Петербург 1994, s. 13—18. Dalej cytuję według tego wydania, wskazując cyfrą rzymską część, z której pochodzi przywoływany fragment.

i świata jako bytów cyklicznych, powtarzalnych i niezależnych od partykularnych zdarzeń czy losów określonych ludzi². Nie bez znaczenia dla interpretacji utworu jest też jego tytuł — wzięty wprost z Wergiliusza³. Rosyjski poeta aktywnie korzysta bowiem z zasobu gatunkowego literatury antycznej i bardzo często podkreśla klasyczne inspiracje swojej twórczości⁴.

Ufając takiej intuicyjnej diagnozie, spróbuję zweryfikować owo wyobrażenie o sensie dzieła Brodskiego **metodami ilościowymi**, aby następnie dokonać szkicowej interpretacji głównych motywów utworu.

Metody ilościowe, w przypadku filologii równające się rozpoznaniom statystycznym, zdobyły sobie już dawno, także w naszym kraju, należne miejsce, choć trzeba przyznać, że szeroko stosowane w lingwistyce, nie zyskały zbyt wielu zastosowań w literaturoznawstwie. Właściwie poza jednym tomem⁵ i kilkoma drobnymi studiami nie zetknąłem się z ich wykorzystaniem w interpretacji dzieła literackiego. Znane są natomiast bardzo skuteczne z punktu widzenia przydatności interpretacyjnej badania leksyki i zagadnień wersyfikacyjnych w poezji symbolistów francuskich prowadzone przed laty przez P. Guirauda⁶.

² Zob. na ten temat: J. Madloch: *Formy antyczne w liryce Josifa Brodskiego*. W: „Rusycystyczne Studia Literaturoznawcze”. T. 17: *Uniwersalizm w literaturze rosyjskiej*. Red. P. F a s t. Katowice 1992, s. 132—133.

³ Por. sformułowany przez Hannah Arendt komentarz do *Eklogi IV* Wergiliusza komentarz, który sam w sobie mógłby stać się przesłanką do analizy głębokiego sensu utworu klasycznego poety i posłużyć za przesłankę refleksji nad czasowością *Eklogi* Brodskiego: „Wystarczy przypomnieć najślawniejszy polityczny wiersz Wergiliusza, IV eklogę [*Bukoliki* — P. F.], żeby zrozumieć, jak ważne było dla Rzymian interpretowanie ustanowienia i aktu założycielskiego w terminach ponownego ustanowienia początku, który jako początek absolutny pozostawał po wieczne czasy w tajemnicy. Jeśli bowiem w okresie władania Augusta »wielki cykl dziejowy ponownie rodzi się do życia« (tak nowożytnie przekłady oddają wspaniały wers Wergiliusza *Magnus ab integro saeculorum nascitur ordo*), to dlatego, że ów »porządek wieków« nie jest n o w y, ale jest tylko powrotem czegoś, co już było. [...] W każdym razie porządek przywoływany w IV ekłodze dlatego jest taki wspaniały, że sięga wstecz i wypływa z wcześniejszego początku [...]. A jednak cała ta wiodąca wstecz droga widziana przez obecnie żyjących pojawia się jako prawdziwy początek [...]. Ten wiersz jest bez wątpienia hymnem naiwności, pieśnią pochwalną z okazji narodzin jakiegoś dziecka i nastania *nova progenies*, nowego pokolenia. Jednak przez długi czas wiersz ten był źle rozumiany jako proroctwo zbawienia przez jakiegoś [...] zbawiającego boga, albo przynajmniej jako wyraz przedchrześcijańskiej tęsknoty religijnej. Tymczasem nie jest to przepowiednia przyjścia na świat Boskiego dziecka, ale afirmacja narodzin jako takich; jeśli już ktoś chciałby wydobywać z tego ogólne znaczenie, byłoby to jedynie przekonanie poety, że potencjalne zbawienie świata leży w samym fakcie odnawiania się ludzkiego gatunku, które następuje i będzie następować po wszystkie czasy.” H. Arendt: *Wola*. Tłum. R. Piłat. Warszawa 1996, s. 289—290.

⁴ J. Madloch: *Formy antyczne...*, s. 131.

⁵ *Matematyka i poetyka*. Red. M. R. Mayenowa. Warszawa 1965.

⁶ P. Guiraud: *Language et versification d'après l'oeuvre de Paul Valery*. Paris 1953. Pisze o tym także Jadwiga Sambor w podstawowej dla tej dyscypliny książce: *Słowa i liczby*.

Na użytek niniejszego badania nie jest konieczna szczegółowa prezentacja stosowanych w lingwistyce ilościowej metod badawczych⁷. Ważne jest natomiast zdefiniowanie kilku elementarnych pojęć. Podstawowym terminem jest „częstość absolutna” (F), określająca liczbę pojawień się wyrazu X w badanej próbie. Stosuje się także pojęcie „częstość względna”, które określa procentową relację częstości absolutnej F do wielkości próby N . Przez wielkość próby rozumie się bezwzględną liczbę wyrazów (tzw. słowoform) w badanym korpusie tekstowym. Częstość względną, równającą się prawdopodobieństwu p wyrazu, oblicza się według wzoru: $F/N \times 100^8$. Pozycję danego wyrazu wobec innych słów występujących w badanym materiale określa pojęcie jego rangi r , równające się miejscu (numerowi) wyrazu na liście wyrazów ułożonych według wartości malejących, np. parametru częstości absolutnej F — im większa jest więc częstość wyrazu w badanym korpusie, tym wyższa jest jego ranga⁹.

Można zapytać, po co cała ta statystyka. Otóż celem zastosowania wprowadzonych tu pojęć jest określenie częstości absolutnej wyrazów w badanym tekście, natomiast odniesienie tej wartości do korpusu wyrazów, czyli określenie częstości względnej, pozwoli na porównanie owej wartości z rangą tych samych leksemów na liście frekwencyjnej, opracowanej na podstawie reprezentatywnej próby tekstów dla języka rosyjskiego i dla jego stylu funkcjonalnego — języka literatury pięknej. Metoda porównania częstości występowania wyrazów w tekstach z częstością ich pojawiania się w systemie języka sprowadza się w istocie do określenia specyficznych cech indywidualnego użycia języka przez twórcę¹⁰ — w literaturoznawstwie przywykliśmy mówić wówczas o słowach-kluczach, choć zazwyczaj definiujemy je na podstawie rozpoznania intuicyjnego.

Podjęmę więc próbę zbadania częstości absolutnej i względnej wyrazów w *Eklodze IV (zimowej)*, aby następnie te dane ilościowe odnieść do analogicznych danych w systemie języka i poddać je analizie jakościowej (por. tabelę 1).

Tabela 1 nie obrazuje jednak wystarczająco dokładnie prawidłowości statystycznych obserwowanych w badanym utworze. Obraz ten zaciemniają

Zagadnienia językoznawstwa statystycznego. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1972. Zob. także interesujący i instruktywny artykuł А. Я. Шайкевич: *Конкорданс к прозаическому тексту. (К выводу в свет конкорданса к „Преступлению и наказанию”)*. „Русистика сегодня” 1995, № 2, s. 5—30.

⁷ Omawia je w cytowanej w poprzednim przypisie pracy Jadwiga Sambor.

⁸ Zob. ibidem, s. 30.

⁹ Zob. ibidem, s. 38.

¹⁰ „Badanie słownictwa stylu określonego autora, kierunku itp. sprowadza się zatem do porównania statystycznej struktury słownictwa badanego tekstu z częstościami i rangami w ogólnym słowniku frekwencyjnym.” J. Sambor: *Słowa i liczby...*, s. 40.

Tabela 1

Zestawienie wyrazów *Eklogi IV* według rangi

Ranga wyrazu	Liczba słów o danej randze	Leksem	Częstość absolutna <i>F</i>
1	1	в	41
2	1	не	21
3	1	и	20
4	1	на	19
5	1	как	17
6	1	с	11
7	3	время, холод, о (об)	10
8	3	все, вы, он (они, оно)	9
9	1	жизнь	8
10	1	чем	7
11	2	белый, где	6
12	13	это, большой, голос, есть, затянуться, Зима, из, к, от, примета, сам, те, что	5
13	7	его, или, мочь, по, пору, тело, я	4
14	21	бы, год, город, грядущий, день, за, Космос (космический), ли, мороз, моя, но, под, после, свет, сильно, слух, снег, стоять, тем, только, палец	3
15	58	вещь, взгляд, вздох, возраст, ворона, ворота, всякий, глаз, голый, даже, дело, детский (детство), еще, же, знать, ибо, кусок, либо, лед, любовь (любить), лютой, между, мерзнуть, металл, мир, мы, небо, ни, ничего, ночь, обжигать, обнаружить, одеяло, одно, поздно, польза, предмет, прошлое, разговор, реже, светило, слава, след, сон, сниться, становиться, стужа, суть, так, там, твой, тепло, точно, у, уже, февраль, чей, эклога	2
16	460	агат, ангел, ансамбль, аппарат, арахис, ...	1

dane redundantne. W każdym bowiem języku istnieją tzw. wyrazy gramatyczne (słownictwo gramatyczne), tworzące „system gramatyczny języka (rodzajniki, spójniki, przymki, zaimki osobowe i wskazujące, czasowniki posiłkowe). Jest to grupa około 100 wyrazów (o rangach od 1 do 100).”¹¹

¹¹ Ibidem, s. 37. Zob. także: I. Kurcz i in.: *Słownik frekwencyjny polszczyzny współczesnej*. Kraków 1990, s. LV (rozdz. 7.2.: *Strefy leksyki*).

Dla jasności obrazu wyrazy tego rodzaju wyeliminuję z niniejszego zestawienia, aby pozostawić w nim jedynie słowa, które mogą być — ponad wszelką wątpliwość — obciążone funkcją semantyczną konstytuującą sens całego utworu. Dodać jeszcze należy, że w oczywisty sposób badaniu powinny podlegać niektóre tego rodzaju słowa, jeśli ich ranga w badanym tekście jest wyraźnie wyższa lub niższa niż w ogólnym słowniku frekwencyjnym. Tak więc należy poświęcić więcej uwagi zaimkom osobowym (szczególnie pierwszoosobowemu „ja”), gdyż, zwłaszcza w liryce, mogą one pełnić specjalną funkcję. W języku rosyjskim jednak, ze względu na znaczne ograniczenie (w normie językowej wręcz brak) konstrukcji składniowych z podmiotem domyślnym, częstość zaimków osobowych jest znacznie wyższa niż w polszczyźnie.

Przytoczmy więc w postaci tabeli zestawienie wyrazów po dokonaniu selekcji.

Tabela 2

Zestawienie leksemów *Eklogi IV* obciążonych funkcjami semantycznymi z określeniem częstości względnej

Ranga wyrazu	Liczba słów o danej randze	Leksem	Częstość bezwzględna <i>F</i>	Częstość względna* <i>p</i> (%)
1—7	3	время, холод	10	1,05
2—9	1	жизнь	8	0,85
3—11	2	белый	6	0,63
4—12	13	голос, затянуться, зима, примета	5	0,53
5—13	7	можно, пора, тело	4	0,42
6—14	21	год, город, грядущий, день, космос, лед, любовь (космический), мороз, свет, сильно, слух (слыхавший, слышите), снег, стоять (стоянии), палец (пальчик)	3	0,32
7—15	57	вещь, взгляд, вздох, возраст, ворона, ворота, всякий, глаз, голый, даже, дело, детский (детство), еще, же, знать, ибо, кусок, либо (либить), лютый, между, мерзнуть, металл, мир, мы, небо, ни, ничего, ночь, обжигать, обнаружить, одеяло, одно, поздно, польза, предмет, прошлое, разговор, реже, светило, слава, след, сон, сняться, становиться, стужа, суть, так, там, твой, тепло, точно, у, уже, февраль, чай, эклога	2	0,21

* Dane ogólne do wyliczenia częstości względnej: liczba słowotwórczych w tekście *N* — 945, liczba jednostek leksykalnych — 588.

Aby uzmysłowić znaczenie częstości względnej wyrazu, należy przypominąć, że liczba 1,05%, określająca tę wielkość w wypadku wyrazów „время”

i „холод” w *Ekłodze IV*, oznacza, iż słowa te występują mniej więcej raz na 100 wyrazów.

Pozostało do przeprowadzenia jeszcze jedno porównanie, mianowicie zestawienie wyrazów o największej częstości względnej z *Eklogi IV* z częstością względną tych wyrazów w języku rosyjskim (według danych *Słownika frekwencyjnego języka rosyjskiego*¹²). W tabeli 3 przedstawiam te dane dla dziesięciu najczęściej występujących w utworze słów, pomijając „wyrazy gramatyczne”.

Tabela 3

Zestawienie częstości wyrazów w badanym tekście
i w języku

Leksem	Częstość względna w <i>Ekłodze</i>	Częstość względna w języku
Время	1,05	0,0017569
Холод	1,05	0,0000350
Жизнь	0,85	0,0014644
Белый	0,63	0,0004459
Голос	0,53	0,0005557
Затянуться	0,53	0,0000142
Зима	0,53	0,0000909
Примета	0,53	0,0000095
Можно	0,42	0,0008018

Jak widać na przykładzie porównania częstości względnej badanych słów w utworze i w języku, przedstawione zestawienie nie może się jednak, niestety, stać uzasadnioną przesłanką twierdzeń dotyczących porównania częstości względnej wyrazów badanego utworu z częstością ich występowania w tekstach języka rosyjskiego. Dane liczbowe dotyczące *Eklogi...* są w istocie nieporównywalne z danymi uzyskanymi z badania języka ogólnego. Wniosek taki wynika z różnic rzędu 10^3 razy większej częstości użycia danych wyrazów w utworze Brodskiego. Sytuacja ta dotyczy wszystkich leksemów utworu i nie jest wyłącznie wynikiem ich częstości względnej w utworze. Rozziew ten jest, jak wolno sądzić, rezultatem nieporównywalnej wielkości badanych korpusów wyrazów. *Słownik frekwencyjny języka rosyjskiego* został zestawiony na podstawie badania 40 000 leksemów użytych w około 1 000 000 słowoform. Tekst Brodskiego liczy sobie mniej niż 1000 słowoform i zawiera mniej niż 600 leksemów. W takiej sytuacji jednorazowe użycie słowa w badanym utworze

¹² *Частотный словарь русского языка*. Ред. Л. Н. Засорина. Москва 1977.

zapewnia mu częstość względną rzędu 0,104%, co daje więcej niż 2,6 razy wyższą wartość, niż ma leksem „в”, cieszący się najwyższą frekwencyjnością w języku rosyjskim¹³. Obserwujemy tu zjawisko zwane w statystyce „błędem oszacowania”. Różnica między teoretycznym a praktycznym prawdopodobieństwem występowania wyrazu maleje bowiem „wraz ze zwiększaniem wielkości próby”¹⁴. Jadwiga Sambor szczegółowo opisuje w cytowanym dodatku relacje błędu oszacowania w stosunku do rozmiaru badanego tekstu.

Nieporównywalność częstości względnej wyrazów w utworze Brodskiego z danymi dla języka ogólnego stwarza sytuację, w której można badać jedynie relacje częstości wyrazów porównywanych dla tekstu utworu i, co najwyżej, odnoszonymi do relacji względnych rang wyrazów w *Eklodze...* i języku jako sytemu.

Proponuję więc dokonanie analizy wyrazów mających najwyższą rangę w utworze Brodskiego. Pierwszym krokiem tej analizy będzie zestawienie grup wyrazów semantycznie bliskich (zakreślenie pól semantycznych), tych, które mają w *Eklodze...* rangę 1. i 2., czyli występujących w tekście co najmniej osiem razy. Są trzy takie wyrazy — „время”, „холод” i „жизнь” (można by podjąć analizę wszystkich wyrazów), których użyto w utworze, powiedzmy, co najmniej cztery razy. Byłoby to jednak zadanie, którego pracochłonność — jak sądzę — przewyższałaby możliwe do osiągnięcia rezultaty poznawcze.

Przyjrzyjmy się najpierw wyrazowi „время” i jego kontekstom.

Rzeczownik „время” („время”) pojawia się w utworze dziesięć razy. Czterokrotnie skojarzony jest z chłodem, zimnem, mrozem. Oto te fragmenty:

(1) Время есть холод.

v

(2) Там, где роятся сны, за пределом зренья,
время, упавшее сильно ниже
нуля, обжигает ваш мозг [...].

v¹³

(3) Жизнь моя затянулась. Холод похож на холод,
время — на время. Единственная преграда — теплое
тело.

VI

(4) [...] чем больше времени, тем холоднее.

IX

¹³ O nieporównywalności częstości występowania wyrazów, wynikającej z różnic w długości tekstu, pisał swego czasu Jerzy W o r o n c z a k w artykule *Metody obliczania wskaźników bogactwa słownikowego tekstów*. W: *Matematyka i poetyka...*, s. 145 i nast.

¹⁴ J. Sambor: *Słowa i liczby...*, s. 260 (dodatek: *ABC o metodach statystycznych*).

¹⁵ Wszystkie podkreślenia w *Eklodze IV (zimowej)* Josifa Brodskiego — P. F.

Z przytoczonych fragmentów wynika jednoznacznie, że Brodski utożsamia czas z zimnem (*холод*), interpretowanym jako nieobecność czy brak życia. Czas nie tylko jest równy zimnu (1), ale istniejąc „poza granicami wzroku” (2), jest wrogi ludzkiej świadomości, bo przecież „parzy [...] mózg” (2), niszczy go. Czas-chłód to zjawisko przeciwstawne ludzkiemu istnieniu. Czas nie jest podobny do niczego — jedynie do siebie samego — wymyka się więc ludzkiemu pojmowaniu i odczuwaniu, daje się zdefiniować jedynie za pomocą tautologii (3), podobnie jak chłód (3). Nieosiągalne dla ludzkiego zrozumienia, byty te przenikają się, utożsamiają z sobą nawzajem: „czas to chłód” (1), „im więcej czasu, tym zimniej” (4). Jak wynika z podanych przykładów, zimno, chłód, mróz i wszystkie ich metaforyczne artykulacje są w *Ekłodze IV* kodem czasu¹⁶.

Z przytoczonych fragmentów utworu można również wysnuć wnioski dotyczące sposobu budowania metaforyki czasu w pisarstwie Brodskiego. Po pierwsze, czas dla Brodskiego stanowi byt nie-ludzki, istniejący poza sferą tego, co przynależy do domeny człowieka. Po drugie, życie przeciwstawia się tu („Жизнь моя затянулась”) chładowi-czasowi (3), a jego metonimia, ciało, jest jedynym sojusznikiem człowieka w starciu z czasem — „Единственная преграда — теплое / тело”.

Opozycja czasu i życia jako bytów niewspółmiernych, wręcz wrogich, przedstawiona jest w poezji Brodskiego również *expressis verbis*:

- (5) Вас убивает на взеземной орбите
отнюдь не отсутствие кислорода,
но избыток Времени в чистом, то есть
без примесу вашей жизни, виде.

XI

Czas w czystej postaci pozbawiony jest życia, jest „bez-życiem” — czymś, czego nie sposób nawet z życiem zestawić; to wręcz antyżycie, pozbawiona świadomości pustka, której jedyną cechą stanowi brak możliwości komunikowania, czyli nieobecność rozumu, będącego dla poety synonimem człowieczeństwa. Brodski napisze:

- (6) Время есть мясо немой Вселенной.

XI

Czas jest także „bez-pamięcią”. Pamięć traktował Brodski w innych swoich utworach jako swoiste remedium na czas, pojmował ją jednak osobowo, jako symptom człowieczeństwa. Czas natomiast w jego ujęciu nie ma pamięci. Pamięć i czas zatem, podobnie jak wcześniej czas i życie, to kategorie rozłączne:

¹⁶ Do tego motywu powrócę w dalszej części wywodu.

- (7) Время глядится в зеркало, как певича,
 позабывшая, что это — „Тоска” или „Лючия”.
 VI

Czas bywa także funkcją przestrzeni albo lepiej — bytem w stosunku do przestrzeni w jakiś sposób izomorficznym. Człowiek świadomy nieuchronności śmierci, kiedy podejmuje nad nią refleksję, skłania się raczej do określania jej w kategoriach „bez-czasu”, bytu wrogiego życiu:

- (8) В разговорах о смерти место
 играет все большую роль, чем время [...].
 XIII

Bohater wiersza w kategoriach czasu myśli również o losie. Sięga nawet do tych skojarzeń, których „czasowość” oddana jest wyłącznie w sferze języka. Stąd bierze się np. utożsamienie pory roku (*время года*), „czasu w roku” z losem:

- (9) В определенном возрасте время года
 совпадает с судьбой.
 XIII¹⁷

Omówieniu przywołań słowa „czas” winna towarzyszyć analiza sposobów artykułowania problematyki temporalnej. W istocie sprowadzi się ona do przeglądu leksemów, które w utworze Brodskiego wyrażają sensy temporalne i przejmując semantykę czasu, stają się jego tekstowymi eksponentami. Należą tutaj przede wszystkim typowe określenia trwania, upływu czasu (np.: „потом”, „поздно”, „старый”, „день”, „год”, nazwy miesięcy, dni tygodnia); nie wymaga to specjalnego komentarza, mimo iż często określenia te występują w *Eklodze...* w kontekstach, które komplikują nieco ich semantykę. Podjęcie owego zagadnienia niepomniernie poszerzyłoby jednak rozmiary tego opracowania. Wyjaśnienia wymagają wszakże użycia niestandardowe, metaforyczne, figuratywne. W tekstach Brodskiego takie znaczenie uzyskuje słowo „грядущее”, będące w języku rosyjskim podniosłym i nieco archaicznym określeniem przyszłości. Choć to wyraz używany nieczęsto, w *Eklodze...* występuje trzykrotnie. Co więcej, jest on zestawiony z wyrazem „przeszłość” („прошлое”). Atrybutem obu — zarówno przeszłości, jak i przyszłości — jest mróz:

¹⁷ Nawiasem mówiąc, pomysł ten nie jest własnością Brodskiego. Kilkanaście lat wcześniej Iłja Erenburg w przedśmiertnym cyklu lirycznym zatytułowanym *Starość* napisał: „Не время года эта осень, / а время жизни”. Piszę o tym cyklu w artykule „*Choć żyłem tyle, tom nie dożył...*” O cyklu „*Starość*” Iłji Erenburga. W: „Rusycystyczne Studia Literaturoznawcze”. T. 10: *Małe formy literackie*. Red. G. Porębina. Katowice 1987, s. 126—138.

Сильный мороз суть откровенье телу
о его грядущей температуре

либо — вздох Земли о ее богатом
галактическом прошлом, о злом морозе.

II

Silny mróz stanowi, jak pisze Brodski, informację dla ciała o jego przyszłej temperaturze, ale bywa też kojarzony z galaktyczną przeszłością Ziemi. Owe konotacje to kolejna przesłanka traktowania obiektywnego (galaktycznego, kosmicznego) czasu jako „bez-czasu” obcego „ciału-życiu”.

Szczególny status uzyskuje w utworze Brodskiego sen. Występuje on w poemacie dwukrotnie i konotuje znaczenia mrozu i chłodu. W części V:

Там, где роятся сны, за пределом зренья,
время, упавшее сильно ниже
нуля, обжигает ваш мозг.

V

Sen staje się bytem zawieszonym pomiędzy życiem i czasem. Czas śpiącego człowieka ucieka poza granice jego oglądu i opisywany jest w kategoriach zimna. Tam, gdzie człowiek śpi, czas spada poniżej zera, człowiek znajduje się na granicy „nie-bytu”. Sen jest zatem pomieszaniem życia i „nie-bytu”, istnieje niejako na ich granicy (por. też część VII). Człowiek śniąc, jeszcze żyje, ale już traci nad swoim życiem kontrolę. Sen jest „innobytem”; we śnie człowiek kurczowo trzyma się tego, co potrafi go zachować przy życiu, i nie tyle żyje, ile śni o swoim życiu:

Сны в холодную пору длинней, подробней.

И вам снятся нагурции, бурный Терек
в тесном ущелье, мушиный куколь
между стеной и торцом буфета:
праздник кончиков пальцев в плену бретелек.
А потом все стихает. Только горячий уголь
тлеет в серой золе рассвета.

VII

Jak zaznaczyłem wcześniej, najczęstszym ekwiwalentem czasu są w *Ekłodze*... słowa ewokujące znaczenie chłodu i zimna. Przeanalizujmy zatem wszystkie obecne w poemacie figury czasu i chłodu, zestawiając pole leksykalne tych znaczeń.

Podobnie jak w przypadku eksponentów czasu, chłód również implikuje określone sposoby ekspresji. Do jego pola semantycznego należą tu takie słowa, jak „снег”, „оледенение”, „лютый”, „зима”, „стужа”, „остывать”, „пурга”, „лед”, „мерзнуть”. Inną metodą artykułowania semantyki zimna, opartą na oryginalnym koncepcie, jest utożsamienie chłodu — przez śnieg — ze światłem:

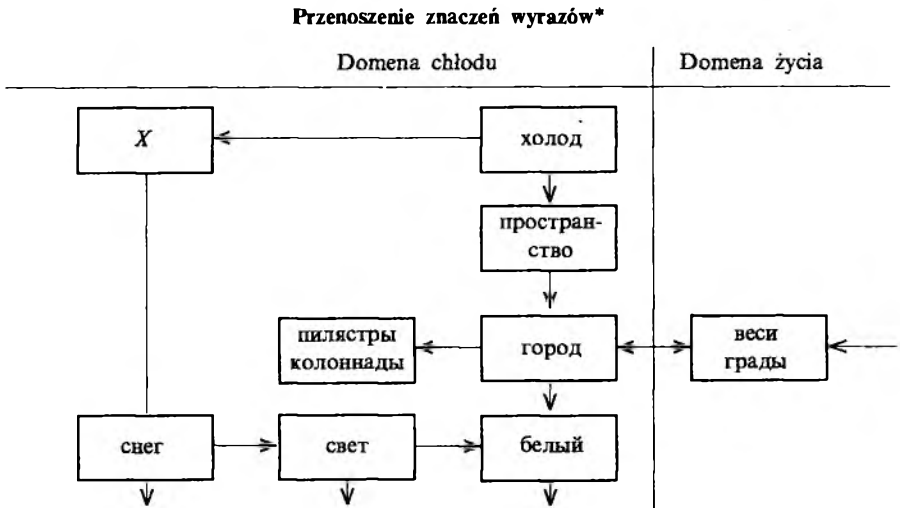
Сухая, сгущенная форма света —
снег [...].

1

Na wskazanym przykładzie widać wyraźnie zastosowaną przez Brodskiego technikę ekstrapolowania znaczeń. Po dokonaniu identyfikacji czasu z chłodem poeta uruchamia łańcuch konotacyjny, w którym pojawiają się słowa z pola semantycznego chłodu (śnieg, zawieja itp.), z nimi z kolei — dzięki metaforyzacji (odleglejszym konotacjom) — utożsamia następne znaczenia (tak jak ze śniegiem — światło). Sens słowa „chłód” ewokuje następnie leksykę związaną z pojęciem kosmosu: „галактика”, „Вселенная” czy „Космос”, a z nim skojarzone następne — np. „телескоп” — ale też, na zasadzie innych asocjacji, „ангел”, „металл” czy cały krąg znaczeń związanych z miastem („город”) przeciwstawianym naturalnym siedliskom ludzkim („веси”, „грады”)¹⁸.

Wydaje się, że cały mechanizm przenoszenia znaczeń stosowany jest w *Eklodze...* na tyle konsekwentnie, że najprościej byłoby to po prostu narysować. Przyjrzyjmy się wycinkowi takiej „drogi znaczeń” w poemacie, przedstawionemu na schemacie 1.

Schemat 1



↔ — przeciwstawność znaczeń

→ — wynikanie znaczeń

* Podobne zestawienie można by przedstawić np. dla mechanizmu przenoszenia znaczeń wyrazów: „czas” → „chłód” → „mróz” → „zaczernienie” → „kosmos” → X.

¹⁸ Nie przypadkiem Brodski używa do określenia tych siedlisk słów o wyraźnym zabarwieniu archaicznym. Odróżnia w ten sposób od nich „город” jako konstrukt nowych czasów, jako twórczy sztuczny przeciwstawiony naturalnym siedliskom ludzkim.

Często różnym sposobom wyrażania chłodu przeciwstawiane są rozliczne metody artykułowania znaczeń związanych z semantyką życia; widać to m.in. w przedstawionej na schemacie I relacji miasta do innych siedlisk ludzkich. W poemacie znajdziemy wiele przejawów takiej opozycji. Przypomnijmy fragment części VI:

Холод похож на холод,
время — на время. Единственная преграда — теплое
тело.

VI

— oraz inne sformułowanie:

Чем больше лютует пурга над кровлей,
тем жарче требует идеала
голое тело в тряпичной гуще.

VII

Opozycja czasu-chłodu i życia w najróżniejszych jego przejawach jest bezspornie główną zasadą konstruowania świata wartości utworu Brodskiego. Pole semantyczne życia powinno więc być w poemacie równie wyeksponowane, jak pola znaczeń chłodu i czasu. Nie dziwi zatem, że właśnie „życie” to jedno z najczęściej występujących w *Ekłodze...* słów. Użytych tu jednak jest także wiele jego *quasi*-synonimów; należą do nich wyrazy oznaczające najróżniejsze detale „natury”: ciało ludzkie i jego części, nazwy roślin, zachowań oraz wszelkie określenia związane z ciepłem (przeciwstawianym chładowi).

Szczegółowy opis kontekstów użycia tych wyrazów nie przynosi żadnej nowej informacji na temat podstawowych elementów semantyki utworu. Pozwolę więc sobie jedynie odesłać Czytelnika do odpowiednich fragmentów części I, IV, V, VII, VIII, X i XI *Eklogi...*

Przedstawiony opis pól semantycznych dominujących w utworze Brodskiego pozwala na dokonanie pewnej operacji z domeny badania ilościowego. Zestawmy więc wszystkie obecne w *Ekłodze...* figury czasu/zimna oraz życia, odnotowując równocześnie ich częstość absolutną w utworze (por. tabele 4—6).

Z zestawienia dokonanego w tabelach 4, 5 i 6 wynika, że pokrycie tekstu (to nieładnie powiedziane, ale w tym znaczeniu stosuje się taki właśnie termin) przez słowa o semantyce związanej z podstawową opozycją utworu wynosi ponad 15% (11,428% pokrycia tekstu słowami o semantyce czasu-chłodu oraz 3,91% pokrycia tekstu przez słowa o znaczeniu życia). Jest to nasycenie niezwykle intensywne. Ranga tej liczby zostanie jeszcze podniesiona, jeśli uzmysłwić sobie, że słowa z badanych kręgów semantycznych odnoszą

Tabela 4

**Zestawienie leksemów
o semantyce czasu**

Leksemy o semantyce czasu	
leksem	częstość absolutna w utworze
Внеземной	1
Время	10
Вселенная	1
Вторник	1
Год	3
Грядущий	3
Затянуться	5
Орбита	1
Поздно	2
Прошлое	2
Сон	4
Старый	1
Суббота	1
Февраль	2
R a z e m	37

Tabela 5

**Zestawienie leksemów
o semantyce chłodu**

Leksemy o semantyce chłodu	
leksem	częstość absolutna w utworze
1	2
Ангел	1
Баба (снежная)	1
Белый	6
Вьюга	1
Галактика	1
Город	3
Звезда	1
Зима	5
Колоннада	2
Космос	3
Лед	3
Лютовать	2
Мерзнуть	2
Металл	2
Мороз	3
Небо	2

cd. tabeli 5

1	2
Остывать	2
Пилястр	1
Пространство	1
Пурга	1
Свет	5
Север	1
Сковывать	1
Скользить	1
Снег	3
Стужа	2
Телескоп	1
Температура	1
Термометр	1
Февраль	2
Холод	10
R a z e m	71

Tabela 6

**Zestawienie leksemów
o semantyce życia**

Leksemy o semantyce życia	
leksem	częstość absolutna w utworze
Береза	1
Ветер	1
Вздых	2
Ворона	2
Горячий	1
Ель	1
Желтый	1
Жизнь	8
Кислород	1
Колыбель	1
Лампочка	2
Настурция	1
Незабудка	1
Палец	3
Пар	1
Поцелуй	1
Роза	1
Светило	2
Тело	4
Тикать	1
Уголь	1
R a z e m	37

do bezwzględnej liczby wyrazów w poemacie. Gdyby od ogólnej liczby słów odjąć jeszcze „słowa gramatyczne”, to wynik byłby wręcz oszołamiający. Na podstawie wszystkich wyników badań statystycznych leksyki można stwierdzić, że słowa tego rodzaju (tzw. gramatyczne) mają najwyższą rangę w języku (co zresztą potwierdza częstość ich występowania w badanym utworze) i stanowią znaczną część leksemów każdego tekstu. Analiza ich udziału w słowniku *Eklogi...* pozwoli na określenie roli słownictwa obciążonego funkcją budowania podstawowej opozycji semantycznej utworu. Zaprezentujemy więc zestawienie słów, które można w utworze ze względów językowo-gramatycznych uznać za redundantne. Jest takich leksemów w *Eklodze...* 50. Słowa podaje wraz z liczbą określającą ich częstość absolutną w utworze w tabeli 7.

Tabela 7

Wykaz „wyrazów gramatycznych”
w *Eklodze...*

Częstość wyrazu	Leksem
1	2
41	в
21	не
20	и
19	на
17	как
11	с
9	о
7	чем
6	где
5	есть
5	из
5	к
5	от
5	сам
5	что
5	это
4	все
4	его
4	или
4	их
4	по
4	я
3	вам
3	ваш

cd. tabeli 7

1	2
3	всего
3	всякое
3	вы
3	за
3	ли
3	моя
3	но
3	он
3	под
3	после
3	тем
2	еще
2	же
2	ибо
2	либо
2	мир
2	мы
2	ни
2	так
2	Там
2	твой
2	то
2	у
2	уже
272	

Po wyeliminowaniu przyimków, spójników, zaimków i słów posiłkowych (a stanowią one ponad 25% słowoform utworu) liczba wyrazów o samodzielnym znaczeniu wynosi w *Ekłodze*... 673. Jeśli odnieść do tej wielkości liczbę użyć słów o semantyce kształtującej podstawową opozycję znaczeniową (o archisemach czas-chłód i życie), a jest ich 145, to okazuje się, że stanowią one ponad 21% całego utworu. Koncentracja znaczeń tego typu jest wyjątkowo duża. Zestawienie to uświadamia nam specyfikę tekstu poetyckiego, która polega pewnie — co rozpoznajemy intuicyjnie — właśnie na intensywnym nasileniu sensów. Wydaje się, że zadaniem badawczym mogłoby być przeanalizowanie tych zależności na większym zbiorze utworów — jednego poety, następnie szkoły czy grupy, potem epoki itd. Można by w ten sposób doprowadzić do zobiektywizowanego określenia kategorii ilościowych, typowych pod względem statystycznym dla określonych dzieł czy twórców.

Same kategorie ilościowe nie wyjaśniają oczywiście sensu utworu, mogą stanowić jedynie wspomagającą przesłankę jego interpretacji (choć oczywiście ich analiza może i powinna stanowić odrębny cel badawczy). Zadaniem, które stawiam tutaj przed sobą, jest zbliżenie się do sensu *Eklogi IV*. W przedstawionym opisie znajduje się jeszcze jedna luka wynikająca z kompozycji tego utworu. Otóż części I—IX prezentują zobrazowaną opozycję czasu, związane go z nim semantycznie i funkcjonalnie chłodu oraz przeciwstawionego im życia. W części X Brodski wykonuje natomiast wolnę, która początkowo wydaje się trudna do zinterpretowania. Traktując w całej poprzedniej części poematu czas jako byt wrogi życiu, czy może dokładniej — niewspółmierny, nie mający punktów stycznych z życiem, Brodski odróżnia czas fizyczny od subiektywnego życia jednostki, od czasu człowieka (dlatego na przykład czas życia jest mierzony „cykaniem” i przeciwstawiony czasowi fizycznemu jako „bez-czasowi”, por. „Время есть мясо немой Вселенной. / Там ничего не тикает” — XI). Subiektywizm czy życie człowieka — jak pisałem — nie istnieją w czasie, czyli w temporalnej nieskończoności, która jest domeną „bez-życia”. I oto nagle, po utożsamieniu chłodu, zimna, mrozu i innych jego figur — w tym Północy jako miejsca skojarzonego z chłodem — z tak pojętym czasem Brodski pisze:

Я не способен к жизни в других широтах.
Я нанизан на холод, как гусь на вертел.
X

Poeta przeprowadza następnie wywód, w którym z Północą i chłodem skojarzone są arkadyjskie wręcz wspomnienia młodościowej miłości, oczekiwania, wzruszeń:

Слава голой березе, колючей ели,
лампочке желтой в пустых воротах,
— слава всему, что приводит в движение ветер!
В зрелом возрасте это — вариант колыбели.
[...]
Пальцы мерзнут в унтах из оленьей кожи,
напоминая забравшемуся на полюс
о любви, о стоянии под часами.
X

Część XI przynosi potwierdzenie znaczenia chłodu jako (bez)czasu, natomiast część XII zawiera apoteozę zimy, która wcześniej była przecież figurą mrozu-czasu. Fragment części XIII i pierwsza strofa XIV odchodzą od metaforyki zimna, podjęty tu zostaje natomiast wątek starości; Brodski opisuje ją jako „międzyczas”, jako okres, w którym człowiek wstępuje w sferę zdomino-

waną chłodem (emocjonalnym? chłodem stygnącego ciała?). Rodzi się wówczas w człowieku dystans do tego, co przeżył, do dawnych namiętności:

В эту пору не важно, что вам чего-то
не досталось.

XIII

Nasuwa się myśl o śmierci, mającej przenieść człowieka w sferę (bez)czasu w przestrzeń:

В разговорах о смерти место
играет все большую роль, чем время [...].

XII

Czas wieczny zostaje tu utożsamiony z przestrzenią, co stanowi kolejny wątek analizy toposów Brodskiego.

Refleksja na temat zależności między czasem wiecznym a przestrzenią pojawiła się w twórczości Brodskiego właśnie w okresie pisania *Eklogi*... Warto przypomnieć, że powstała ona, kiedy poeta kończył czterdzieści lat, a więc w okresie typowym dla tego typu podsumowań. Nie bez znaczenia jest także inny fakt biograficzny. Jak wiadomo, Brodski był ciężko chory na serce i jego organizm nie tolerował upałów. Sentyment do północnego miasta, z którego pochodził, wsparty był więc na przesłankach czysto fizjologicznych. Cóż ma to jednak do rzeczy? Fakty te wydają się przeczyć sensowi całego utworu. Jak tę sprzeczność zinterpretować? Po pierwsze, przekonująca wydaje się sugestia traktowania starości w *Ekłodze*... jako „okresu przejściowego” między czasem egzystencji a wiecznością pozbawioną życia. Po drugie, poezja często pojmowana jest w twórczości Brodskiego jako remedium na zapomnienie i oczekujące człowieka nieistnienie, wyrzucenie poza czas osobisty, w czas, chłód.

Otóż podczas pobytu na Północy (albo mroźną zimą) rodzi się w człowieku imperatyw ucieczki od nieistnienia, chłodu, pragnienie potwierdzenia bytu — wbrew wszelkiej wiedzy i nieuchronności losu — w czasie wykraczającym poza ludzkie osobiste istnienie. Człowiekowi towarzyszy pragnienie twórczości, która daje szansę na transgresję, na przekroczenie granic ludzkiej kondycji. To wówczas głos muzy zaczyna współbrzmieć z głosem własnym (zob. XIV). W otoczeniu, które każe myśleć o śmierci i niebycie, „rodzi się ekloga” (XIV) — twórca podejmuje walkę z „bez-czasem”. Unicestwioną przez chłód i nieuniknioną wieczność ciepłą gwiazdę zastępuje lampa, kreująca własny wszechświat, natomiast pisanie (pismo) — figura dzieła — stanowi azyl dla twórcy; utwór, a wraz z nim autor, pozostaje bowiem w nieskończonym czasie mimo niewątpliwej znikomości ludzkiej kondycji:

[...] кириллица, грешным делом [...]
 знает больше, чем та сивилла,
 о грядущем.

XIV

Akt twórczy i jego rezultat to zakładnicy wieczności, którzy przerastają nawet nieskończoność czasu absolutnego. Pismo wie bowiem więcej:

О том, как чернеть на белом,
 покуда белое есть, и после.

XIV

Motyw przewycięzania trwającego wiecznie fizycznego czasu przez twórczość (*exegi monumentum*), problem obecności dzieła (piękna), a dzięki niemu twórcy, poza skończonością człowieka czy nawet ludzkości (gdyż pamięć nie sięga dalej niż istnienie gatunku ludzkiego) występuje także w innych dziełach Brodskiego i stanowi bodaj jedyne antidotum na nicość czasu indywidualnego, egzystencjalnego i jego kolizję z czasem fizycznym. Wystarczy tu przywołać puentę wiersza o incipicie „Голландия есть плоская страна”, w którym Brodski utożsamia poetyckie wersy z symbolizującymi nieskończoność czasu wiecznego falami:

В том смысле я
 живу в Голландии уже гораздо дольше,
 чем волны местные, катающиеся вдаль
 без адреса. Как эти строки.¹⁹

Pozorną sprzeczność opisu wiecznego (bez)czasu utożsamionego z chłodem i manifestowanej przez podmiot liryczny wiersza sympatii dla owego chłodu na poziomie sensów ogólnych poematu można rozstrzygnąć w drodze analizy toposów charakterystycznych dla twórczości Brodskiego.

W istocie semantyka tego utworu nie zaskoczy rozeznanego w pismach rosyjskiego noblisty Czytelnika. Utwór ten potwierdza słuszność interpretacji innych jego dzieł — choć właściwie dlaczego niby miałyby im przeczyć? Dla mnie natomiast, niezależnie od satysfakcji wynikającej z rozpoznania spójności dzieła Brodskiego, zgodności *Eklogi...* z systemem myślowym, który analizowałem na podstawie innych jego utworów, ważne jest jeszcze jedno: okazuje się, że oparte na kategoriach jakościowych interpretacyjne rozpoznanie

¹⁹ *Сочинения Иосифа Бродского*. Издание составил и подготовил Г. Ф. Комаров. Т. 3. Ленинград 1994, s. 225. Zob. nieco obszerniej na ten temat — w kontekście motywu morza w utworach poety — w moim artykule *Motyw morza w poezji Josifa Brodskiego*. W: P. Fast: *Spotkania z Brodskim (dawne i nowe)*. Katowice 2000, s. 43 i nast.

koherencji systemu wartości stworzonego w dziele autora *Eklogi*... może znaleźć potwierdzenie w badaniu ilościowym i że badanie owo może stać się przesłanką dalszej (jakościowej) interpretacji jego dzieła.

Петр Фаст

**Некоторые предпосылки интерпретации
Эклоги IV (зимней) Иосифа Бродского**

Резюме

Статья содержит попытку проверить пригодность количественного анализа для семантической интерпретации известного произведения Иосифа Бродского. Статистическое рассмотрение лексики поэмы позволяет оправдать функциональность такого рода исследовательских инструментов для объяснения глубинного смысла произведения.

Piotr Fast

**A Few Ideas on Interpreting
Joseph Brodski's *Eclogue IV (Winter)***

Summary

The goal of the present article is to make an attempt at verifying the existing interpretative hypotheses concerning the semantics of one of the best-known texts by Joseph Brodski by means of quantitative methods. The statistical analysis of the poem's lexis allows one to conclude, that the research techniques applying quantitative methods lend themselves to being applied as adequate basis for semantic analysis of literary work.